Nr 91 Dnia 24 Kwietnia. Poniedziałek Dnia 12 (24) Kwietnia 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 92; oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Bony Panny.
Jutro: S. Marka Ewangelisty.
Sroda: SS. Marcelina i Kleta.
Czwartek: S. Teofila Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 46.
Zachód „ „ 7 „ 11.

Długość dnia godzin 14 minut 25.
Przybyło „ „ 7 „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Witalisa Męczennika.
Sobota: S. Piotra Męczennika.
Niedziela: S. Katarzyny Seneńskiej.
Poniedziałek: SS. Filipa i Jakóba Apostoł.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Odpust wczorajszy *Pięciu Ran Zbawiciela* sprowadził tłumy pobożnych do kościoła Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, w czasie którego Wotywę uroczystą przed Ołtarzem Pięciu Ran odprawił JX. kanonik Ballach, rektor miejscowej Świątyni, następnie Summę poprzedzoną solenną processją, której oprócz mnóstwa pobożnego ludu, towarzyszyły liczne bractwa miejscowe ze światłem w ręku a na czele bractwo panieńskie biało przybrane z godłami religijnemi unoszącemi je na poduszkach aksamitnych, oraz Nieszpory zakończone takąż samą processją, celebrował JX. Chełmicki wikarjusz miejscowy. Kazania głosili: w czasie Summy JX. Zdzitowiecki, a w czasie Nieszporów JX. Janczak.— Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone pobożnym zakończyło na wczoraj Odpustowe to Nabożeństwo, które w przyszłą niedzielę w dalszym ciągu tymże samym co w dniu wczorajszym porządkiem odprawać się będzie.—W środku zaś tygodnia odbywać się będą codziennie o godzinie 9-tej z rana uroczyste Wotywy przed Ołtarzem Pięciu Ran Zbawiciela a po południu o godzinie 4-tej Nieszpory.

— Kościół Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, w którym w dniu wczorajszym odbywały się *Prymicje* nowo-wyświęconego JX. Ratyńskiego, również przepełniony był pobożnymi, którzy wszyscy pragnęli być uczestnikami błogosławieństwa, jakie młody ten pracownik w Winnicy Pańskiej udzielał przez kładzenie rąk na głowy.

— W kościele katedradralnym i metropolitalnym celebrował wczorajszej niedzieli Summę poprzedzoną processją, jak również i Nieszpory, JX. Sotkiewicz kanonik katedralny i metropolitalny. Słowo zaś Boże głosił JX. Karpiński, wikarjusz kościoła Przemienienia Pańskiego.

— Wotywę dziękczynną Zgromadzenia Drukarzy w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krak.-Przedm. celebrował w dniu wczorajszym JX. Cieślewski, członkowie zaś Sztuki Drukarskiej w czasie tejże odśpiewali na męzkie głosy mszę kompozycji Słoczyńskiego, na Offertorium modlitwę Gordigianiego, solo-tenor, p. Kwieciński artysta opery, na Benedictus, solo-bas, modlitwę Coupleta.

— W kościele Przemienienia Pańskiego podczas Summy artyści i amatorowie odśpiewali mszę Krogulskiego Nr 8 na offertorium modlitwę do Matki Boskiej K. Studzińskiego (solo-tenor) na Benedictus „Ojcze nasz" Studzińskiego, chór, czterogłosowy na Agnus hymn Lachnera.

— W dniu jutrzejszym jako w dzień *Ś-go Marka Ewangelisty*, w godzinach rannych odbędą się zwykłe processje z kościołów parafjalnych do sąsiednich świątyń, z odśpiewaniem litanji do Wszytkich Świętych i innych modłów pobożnych.

Processje takowe zaprowadził Papież Grzegorz IV w roku 590 dla uśmierzenia morowej zarazy, jaka za jego czasów straszliwie Rzym pustoszyła — i odtąd zaprowadzono je w całym Kościele, aby przez publiczne modły uprosić u Boga odwrócenie wszelkich zaraźliwych chorób.

— Arcy-Bractwo nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, którzy pragną, aby dzieci przysposobione do przyjęcia w r. b. pierwszej w życiu Kommunji Ś-tej, że uroczystość w r. b. odbędzie się w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście pod kierunkiem Członka duchownego JXiędza Walichnowskiego tak jak w latach poprzednich i że w tym celu w dniu 26 b. m. o godzinie 4-tej po południu odbywać się będzie egzamin i zapis dzieci w zakrystji rzeczonego kościoła, następnie w każdą środę i sobotę od godziny 4-tej po południu będzie miewany wykład nauki przygotowawczej do tej pierwszej w życiu Kommunji Ś-tej.

Wykład ten trwać będzie aż do wigilji Ś-tej Kommunji.

Arcy-Bractwo najuprzejmiej uprasza Rodziców i Opiekunów dzieci obojga płci o bezwłoczne osobiste zgłaszanie się z dziećmi do zapisu (same zaś zgłaszające się dzieci przyjęte nie będą) i następnie o regularne przyprowadzanie dzieci do nauki. Nadmienia się, że podług przepisów przez władzę dyecezjalną zatwierdzonych i drukiem ogłoszonych przyjmowane będą tylko dzieci:

1) w wieku lat 11 skończonych,

2) dokładnie z początkowym katechizmem obeznanych. — Z zakładów naukowych udzielone świadectwo przez wykładającego naukę religji, co do zupełnego usposobienia do przyjęcia pierwszej Kommunji Ś-tej, uwalnia dzieci od egzaminu i tylko po okazaniu takowego świadectwa mogą być bez egzaminu zapisane, wszelako na nauki przygotowawcze uczęszczać są obowiązane.

Szanownych pp. Redaktorów wszelkich pism wychodzących w Warszawie, uprasza się o pomieszczenie w swych szpaltach powyżej wymienionego artykułu o naukach przygotowawczych do pierwszej kommunji Świętej.

—Rz.— Nie wszystko to co stare, zasługuje na bezwarunkową pochwałę, nawet w zakresie sztuki, w którym dawne natchnienie, dawną umiejętność i dawną szczerość tak często zastępuje dzisiaj silenie się na oryginalność, poszukiwanie krzyczących efektów — i, jak to mówią, łamanie się na kwiki, bez ładu kamień.

Tak — nie wszystko!

Do tego wniosku przyszliśmy po wysłuchaniu opery Halevy'ego „Błyskawica," opery z tych czasów dobrych, co to nie znały się jeszcze na świetnej wystawie scenicznej, na sztucznej maszynerji i owej zewnętrznej okazałości, pod którą tak wygodnie ukrywać się może jałowość pomysłu i chłód przeżytej fantazji.

Halevy napisał „Błysławicę" jeszcze przed „Żydówką" na lat kilka, i dał w niej światu jawny dowód, że talent jest rzeczą najkapryśniejszą pod słońcem, i że jeżeli ktoś chce wróżyć, zarówno o olbrzymim jego rozkwicie, jak o jego zupełnej agonji, ten bardzo łatwo omylić się może. Wprawdzie „Błyskawica" utrzymała się aż dotąd na różnych scenach, ale nikt z niej twórcy „Żydówki" przeczućby nie mógł. Szczęśliwa to próba i nic więcej. Autor włożył w nią dużo pracy, wywiązał się w niej świetnie z tego, co się nazywa techniką kompozycji, utworzył kilka numerów wysoce efektownych, ale całości nie ożywił tem tchnieniem uczuć serdecznych, które dopiero sztuce daje życie prawdziwe, pełne i przemawiające do duszy słuchaczów.

Co prawda, libretto panów Planard i Saint-George, nie bardzo mogło natchnąć. Treść jego dziwnie jałowa, nie przedstawia ani odrobiny żywiołu dla akcji, — bez której opera, jako dzieło sceniczne, obyć się nie może i nie powinna. Z tej treści autorowie wykrzesali zaledwie dwie sceny, mające w całości istotne znaczenie. Reszta jest tu przewlekanie tego, co samo z siebie ma interes i tak jednej tylko krótkiej chwili. I jeszcze, aby się załatwić z tą treścią, pp. Planard i Saint-George, musieli ją oprzeć na chwiejnym gruncie nieprawdopodobieństw dosyć rażących.

Lionel, oficer marynarki, w powrocie z lądu na okręt, wpadł w morze podczas burzy i wyrzucony na brzeg, odprowadzony został przez Henrykę (pani Dowiakowska) do domu jej ojca. Tam dopiero spostrzegł, że utracił wzrok, oślepiony od błyskawicy. Biedny młodzieniec pozostaje więc na lądzie, pod opieką czułą Henryki i jej ojca, lekarza, — z czego wywiązuje się serdeczny stosunek między Lionelem (p. Filleborn) a dziewicą. Na szczęście młody oficer nie oślepł na zawsze — przychodzi chwila, w której oczy jego znów ujrzeć mają blaski dnia, ale chwila ta pozwoli mu zarazem poraz pierwszy obaczyć twarz ukochanej.... Lionel, który poznawał ją po głosie, po dotknięciu miękkiej dłoni, po chodzie... w tej stanowczej chwili popełnia fatalną omyłkę... rzuca się do nóg siostry Henryki, pani Darbel (p. Wojakowska) z okrzykiem: to ty!... •

Akt trzeci opery jest już tylko naprawieniem omyłki. Ma się rozumieć, że dla spokojności czułych serc słuchaczów, Numa, jak zwykle, wychodzi za Pompiljusza, a i pani Darbel oddaje dłoń kuzynkowi Jerzemu (p. Cieślewski), który przyjechał koniecznie się ożenić, i już kilka razy był najpewniejszym że się ożeni. Ten kuzynek jest tu postacią komiczną

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie. — Patrz Nr 90).

Pierwszy transport letnich mieszkań, urządzonych w taki sposób że ludzie mogą z nich korzystać, ukazał się w Brwinowie, blizko stacyi kolei. Prócz lokalów dających się zamieszkiwać, ma być na miejscu jakiś sklepik, meble w pokojach i ogródki pod oknami. Nie zależnie od tego każdy z gości ma mieć wydzieloną sobie cząstkę lasu „do oddychania świeżem powietrzem i używania przyjemnego chłodu w dnie skwarne."

Sądzimy, że przykład ten znajdzie naśladowców i że wkrótce wieśniacy nasi poczną wznosić mnóstwo domków letnich, dla użytku mieszczuchów.

Więcej jednak o przedmiocie tym nie powiemy, czekamy bowiem na szeregi artykułów wstępnych, które kwestją wnaleczyty sposób rozjaśnią i niezwłocznie wykonanie jej pod karą śmierci społeczeństwu zalecą.

Zaznaczyć też warto, że Lublin zdobył się na ogród dla dzieci, w którym młode latorośle gatunku ludzkiego będą mogły rozwijać zdrowie i siły. W ogłoszeniu o ogrodzie wspomina się też i o mieszkowym nauczycielu gimnastyki, lecz poto tylko aby brak je-go zaznaczyć. W celu jednakże uczynienia owego braku mniej dotkliwym, pomyślano o tem, aby dzieci miały... świeże mleko, prosto od krowy.

Wiadomość o ogródku dziecinnym skłania nas do poważnych rozmyślań. Plemie nasze, osobliwie też jego klassy „inteligentne", — widocznie marnieją. Kobiety są chorowite, mężczyźni wcale nie zdrowi, dzieci skrofuliczne. Z dzieci tych z czasem wyrosną obywatele i obywatelki słabsze od dzisiejszych, których potomstwo będzie jeszcze bardziej skrofuliczne, a wreszcie...

W tym nieszczęśliwym a groźnym stanie rzeczy, jeżeli nie przyjdzie się tą drugą przynajmniej rolę odgrywa wychowanie, które dopraw dy obliczone jest na to, aby przytępić umysł i wyssać siły fizyczne dziecka.

Biedny berbeć miejski od urodzenia prawie niemal opuszcza dusznego pokoju, a gdy wyjdzie na ulicę, zamiast świeżego powietrza znajdzie kurz, spiekotę i znowu zaduch.

Ponieważ rodzice chcą aby był koniecznie wielkim człowiekiem, więc już w piątym roku życia zapędzają go do książek, z któremi pożegna się dopiero za lat piętnaście.

I dziwić się tu tylu chorym, tylu idjotom, takiemu wreszcie wyngdzinienu klas możniejszych, które przecież najzdrowsze i najszczęśliwsze być powinny?

W chwili gdy to piszę, otaczają mnie duchy niemowląt w białych i niebieskich salopkach, małych chłopaków w krótkich spencerkach i majteczkach, bladych dziewczątek, dziewic zmarłych przed dwudziestym rokiem życia i mnóstwo ludzi, którzy siły na rozpuście stracili. Ponury tłum ten zapełnia pokój, pokój, podwórze i ulicę, — roi się jak przestrogi z ula wygnane i coś szepce.

— Czego ty chcesz, mój mały?

— Chcę żebyś poszedł do mojej matki i powiedział jej, żeby dała co na ogrody dziecinne.

— Powiem. A ty czego?

— Powietrza, zieloności i ruchu...

— A tobie czego brakuje?

— Powietrza.

— A tobie?

— Ogrodu, gimnastyki...

— Dobrze,— już napisałem o tem artykuł. A teraz wyjdźcie ztąd, bo muszę okno zamknąć.

— Nie zamykaj jeszcze bo nam bardzo pilny interes...

— I jał... i jał... i mył...

— Może na mszę dać?

— Ruchu i powietrza...

— Już pisałem o tem...

— Stój! bo ja mam ogromnie pilny interes, nie cierpiący zwłoki!...

— Czegoż chcesz?...

i jakkolwiek słuchał filozofji na uniwersytecie Oksfordzkim, jest dostatecznie... naiwnym.

„Błyskawicę” grano u nas po raz pierw szy w roku 1836, i miała ona następnie trzydzieści jeszcze przedstawień. Lionelem był Dobrski, Henryką Rywacka... może to było tajemnicą powodzenia sztuki. Śpiewano ją dobrze, przedstawiono starannie, ale publiczność te wznowienie przyjęła chłodno. Opera bez wystawy, bez chórów, bez świetnych dekoracji i kostjumów, toć to w roku pańskim 1876 rzecz nieponętna. Wątpimy by „Błyskawica“ przetrzymała dziesięć, przedstawień.

I w grze artystów widniało to poczucie. Odśpiewali swe partje sumiennie, ale bez zapału dla dobrej sprawy. Pani Dowiakowska miała tu sposobność do wykonania całej giętkości swojego głosu w najtrudniejszych biegnikach, których Halevy w partjij Henryki wcale nia szczędził. Pan Filleborn prześlicznie odśpiewał ulubiony i bardzo rozpowszechniony dawniej śpiew: „bo bez nadziei jakżeby żyć,“ ale grą jego cechował pewien przymus, widniejący w oszczędzaniu się, o którem artysta zapominał tam tylko, gdzie autor efektownem *forte* lub *agitato* pozwalał mu sięgnąć po oklask. Panna Wojakowska i pan Cieślewski w figurach drugoplanowych wybornie dostrajali się do całości, a ten ostatni w grze żywej, swobodnej, dowiódł, że pracuje nietylko nad głosem, jako śpiewak, ale i jako aktor.

„Błyskawica“ zawdzięcza swoje odnowienie pobytowi artystów włoskich, których przedstawienia zajęły chóry teatralne. Trzeba było wystawić operę bez chórów i los padł na „Błyskawicę.“ Teatr miał zapełnione krzesła, loże prawie puste i przyszli przeważnie ci tylko, co dawniej lubowali się śpiewem Rywackiej i Dobrskiego. Ileż to miłych wspomnień z tej okazji! Czy jednak utrzyma to sztukę na scenie na czas dłuższy—jeszcze raz wątpić sobie pozwalamy.

Wiadomości miejscowe.

= W sobotę mieliśmy sposobność przekonać się, jak ciężkiemi nieraz są obowiązki redaktorów. Przed kratkami bowiem Sądu Kryminalnego, stawał jako obwiniony redaktor znanego powszechnie pisma humorystycznego „Kolce“.

Pan A. T. oskarżył ówczesnego redaktora tego pisma p. C. o potwarz, żądając na niego kary za artykuł przezwany bajką p. t. „Prawnik i Kwawnik“ pomieszczony w Nr 24 z 1874 r., twierdząc, że charakterystyka bohatera bajki, charakteryzuje w zupełności jego osobę. Przytem skarżący żądał zasądzenia mu 2,000 rs., jakie spodziewał się zarobić za pośrednictwo pod czas Ś-to-Jańskiego jarmarku, a jakich wskutek ogłoszenia spotwarzającej go bajki i utraconego przez to zaufania zarobić nie mógł.

W bajce owej autor przedstawia człowieka bez zajęcia, żyjącego cudzym kosztem, tolerowanego w towarzystwie bogatej młodzieży i używanego przez nią do różnego rodzaju posług, a kończącego haniebnie w więzieniu za kradzież.

Obwiniony tłómaczył się, że nie był autorem bajki, którą nadesłano bezimiennie, że ją czytał, a widząc w niej zwykłą satyrę oddał do druku.

Sąd więc przedewszystkiem zajął się ocenieniem o ile bajka p. t. „Prawnik i Krwawnik“ jest lub nie paszkwilem przeciwko panu A. T. wymierzonym.

Śledztwo rzeczywiście wykryło niewinność obwinionego redaktora. Przekonano się, że bajka nosi na sobie cechy ogólnej satyry, nie jest więc potwarzą. Autor nie nazwał skarżącego po imieniu, nie opisał jego pochodzenia i postaci. Cechy w bajce wymienione, do których skarżący upornie się przyznaje, są właściwością wszystkich osób lubiących żyć cudzym kosztem. Dowodem tego fakt, że jednocześnie prawie z panem A. T. wystąpił z takąż skargą i co do tego samego wiersza ktoś drugi.

Wprawdzie stawający świadkowie zeznali, że w bohaterze bajki poznali p. T., jednakże zeznania takie, zawierające opinje świadków niewłaściwie i wbrew § 324 O. K. P. przyjęte od nich zostały.

Sąd więc Poprawczy, wychodząc z zasady, że charakterystyka bajki nie jest tak ściśle do osoby skarżącego przystającą, żeby z wszelką pewnością prawnie uznać można, że odnosi się do p. A. T. i do nikogo więcej tylko do niego jednego, — uznał, że redakcja „Kolców,“ pomieszczając wiersz ten w szpaltach swego pisma, nie dopuściła się potwarzy względem p. T. Żądanie więc skarżącego oddalił a obwinionego dla niebytu karygodnego czynu z art. 97 K. K. od odpowiedzialności uwolnił.

Pan A. T. od wyroku tego zaappellował. Sąd kryminalny jednak w zupełności wyrok Sądu Poprawczego potwierdził, — w ostatniej Instancji, zobowiązując skarzącego do zapłacenia kosztów processu.

Patron J. M. Kamiński bronił obwinionego, urząd publiczny reprezentował podprokurator M. Sobolew, referentem sprawy był ass. S. Kr. L. Mikulski.

= Komissja specjalna, przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim utworzona, przystąpiła obecnie do obrad nad ustanowieuiem wzajemnych stosunków pomiędzy koleją Nadwiślańską a linją będącą przedłużeniem tejże kolei w państwie niemieckiem. Zapowiada to nam, iż chwila ukończenia budowy tej ważnej arterji komunikacyjnej—odległą nie jest.

= Krąży pogłoska, iż zamierzonem jest utworzenie w Królestwie nowego Ziemskiego i Kredytowego banku. W myśl projektu, rzeczony bank ma mieć prawo nabywania każdego rodzaju własności ziemskiej, sprzedaży takowej, rozdzielając wypłaty na pewne termina, zamiany onychże w całości lub w częściach na innezbywania summ hypotecznych, obejmowania lub też oddawania majątków w dzierżawę, ustanawiania w nich administracji lub zarządu, przyjmowania dóbr ziemskich jako komiss celem ich sprzedaży lub wypuszczania w dzierżawę i t. d. Kapitał zakładowy banku oznaczony jest na 6 milionów rubli. Na pewność onego i w stosunku do summ hypotecznych jakie będą długami należnemi bankowi, projektuje się wypuszczenie terminowych obligacji, których ogólna wartość nie może przewyższać kapitału zakładowego więcej nad dziesięć razy.

= W sobotę o godzinie kwadrans na 10 wieczorem pokazał się ogień w stronie Solca. Wszystkie oddziały straży ogniowej wyruszyły natychmiast na ratunek a przybywszy na miejsce wypadku, zastały pożar w składach Feinkinda.

Poraz to już drugi ogień nawiedzał tę miejscowość, w roku bowiem zeszłym w jesieni szerzył się tu żywioł ten bardzo groźnie.

Wówczas ogień wybuchnął ze stajni sąsiedniej posesji i odrazu gwałtownie się rozszerzył.

Obecnie zapaliły się sążnie drzewa szczapowego w samym środku składu i płomienie nie objęły odrazu znacznej przestrzeni.

Co ważniejsza, że na skutek zeszłorocznego pożaru właściciel składu zniewolony został do urządzenia wśród drzewa kilku wolnych przejazdów, mogących ułatwiać wrazie wypadku przystęp dla straży ogniowej.

Dzięki owym przejazdom, straż dostała się z łatwością do palącego się drzewa i przy pomocy szybko nadbiegłego oddziału wojska z Łazienek Królewskich opanowała ogień w niespełna pół godziny. O godzinie kwadrans na 11 to jest w godzinę po pokazaniu się ognia, pożar był już w zupełności ugaszony a oddziały straży wracały do koszar.

Przyczyna ognia niewiadoma. Bądź cobądź trudno przypuścić by nią była prosta nieostrożność, drzewo bowiem szczapowe ułożone w zwartych sążniach nie zapali się od papierosa ani fajki a choćby i cygara. Wszyscy też obecni przy pożarze w pierwszej jego chwili upewnili nas że ktoś ogień podłożył.

Śledztwo zapewne wykryje istotną przyczynę wypadku. Do badania pociągnięto przedewszystkiem trzech traczów, którzy po całodziennej pracy właśnie w tem miejscu gdzie się ogień pokazał opuścili plac na godzinę przed wypadkiem.

Dodać jeszcze musimy, że z pierwszym ratunkiem pospieszyli sąsiedni mieszkańcy oraz administrator Warszawskiej fabryki p. Z. Ostrowski z kilku robotnikami fabrycznemi.

= Sędziowie wystawy sztuk pięknych w Paryżu (tak zwanego Salonu), która się tam odbędzie w roku bieżącym, przyjęli na tę wystawę pomiędzy innemi obrazami naszych malarzy i pracę p. Juliana Maszyńskiego Warszawiaka. Praca ta przedstawia „Szlachcica na pokucie“, a odkrasza charakterystyczną scenę z „Grobu Nieczui“ Zygmunta Kaczkowskiego.

= Z powodu nagłej słabości p. Ambrosy dyrygującego orkiestrą damską, publiczność muzykalna warszawska zmuszoną była poprzestać wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej, na dźwiękach orkiestry p. Sonenfelda. Dziś wszakże ujrzymy w Dolinie damy zgodnie grające.

= W jednem z pism codziennych czytamy wzmiankę o konieczności i użyteczności wydawnictwa Biblioteczki popularnej, na wzór wychodzącej w Lipsku taniej „Uniwersal Bibliothek,“ — która budząc zamiłowanie do czytania, obznajmiałaby ogół z arcydziełami ojczystego piśmiennictwa, począwszy od Reja z Nagłowic, aż do chwili obecnej. Obowiązek ten wkłada piszący artykuł, na wydawniczą Warszawską spółkę. Uprzedzamy przeto ogół czytających i autora powyższych uwag, iż myśl podobnego wydawnictwa, oddawna podjął już jeden z warszawskich wydawców i jedynie oczekuje w tym względzie na decyzję właściwej Władzy. Biblioteczka rzeczona ma mieć tytuł „Skarbczyk literatury powszechnej.“ Każdy tomik stanowić będzie oddzielną całość.— Biblioteczkę rozpocząć mają „Satyry Krasickiego.“

= Już i w Filadelfji wczasie wystawy—nie będzie drożej jak obecnie w... Łowiczu, z powodu spodziewanych wyborów Radców do Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego!

Oto za dwa pokoiki najęte na tydzień każe sobie prywatny łowiczanin zapłacić tylko... rubelków siedmdziesiąt i pięć, — oberżysta zaś żąda za klatkę na dobę ćwierć setki!

Jedno z dwojga: albo goście-obywatele mają wiele pieniędzy, albo... łowiczanie drą po... łowicku!

= Do ośmnastu Ochron dla małych dzieci pozostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przybyła dziewiętnasta, którą na Pradze pod Nr 243A, pod samemi rogatkami grochowskiemi poświęcił w sobotę o godzinie 12-ej w południe JX. Stanisław Niewiarowski.

Obecnemi temu aktowi był Prezes W. T. D. Ks. Lu-

— Powietrza i ruchu!... Powietrza!... Otwórzcie ogrody dla dzieci!... Moi rodzice dadzą na to...

Przebóg! ja wiem żeby dali, ale czy oni mi uwierzą, że rozmawiałem z wami i że wam tak ogrodów potrzeba?... Idźcie sami do nich i niechaj mowa zmarłych ożywi ich serca zmartwiałe.

* * *

Niezbyt dawno jeden z lekarzy, ku wielkiej uciesze prasy, rzucił myśl otworzenia domu przytułku... dla lekarzy na stare lata. Projekt ten, jak już powiedzieliśmy, przyjęto z aplauzem i życzeniem, aby się jak najprędzej spełnił, godzi się więc poświęcić mu kilka wierszy.

Ktoś ze stronników projektu wspomniał, że instytucje podobne nie są nowością i powołał się na zakład tego rodzaju we Francji, przeznaczony dla mechaników. Ośmielę się zrobić uwagę, że i u nas już istnieją specjalne domy przytułku na stare lata, np. dla niezamożnych bankierów. Przed ażurową bramą jednego z nich, stoi z obnażonym mieczem figura, zdająca się mówić:

„Pyszne bogactwo! nie wstępuj na progi skromnego ubóstwa!...“

Przypuśćmy, że dom dla lekarzy wzniosą tylko majętni lekarze, aby osiąść w nim razem z ubogimi kolegami. Otóż w tym wypadku przed oczyma mej duszy roztacza się następujący obraz:

Wielki budynek jednoczący w sobie wszystkie zalety koszar, szpitala i schronienia dla starców; obejmuje on sale aleopatów z komórką dla homeopatów i prysznicem dla hydropatów.

W gmachu tym, w budującej zgodzie przepędzają słodko resztę życia, setki nieszczęśliwych, pozbawionych opieki — a nadewszystko praktyki lekarzy, pod dowództwem Chałubińskich, Szokalskich, Baranowskich, Girsztowtów, Łuczkiewiczów, Kosińskich, Brodowskich i t. d.

Każdy z szanownych weteranów nauki, posiada instytucyjny płaszcz niebieski z czerwonym krzyżem, na zimę *półszubek* i słomiane papucie, tudzież łyżkę, miskę i po jednej czapce na dwie głowy.

Poważni starcy obudziwszy się na głos dzwonka i odśpiewawszy przez nos godzinki, dostają o 7-mej porcję zupy kartoflanej, o 11-tej porcję zupy kartoflanej, o 12-tej okazują się ludowi, a o 5-tej znowu używają zupy kartoflanej. Resztę czasu obracają na darcie pierzy, zaś o 9-tej wieczór składają lauranmi spowite głowy na poduszkach sieczką wypchanych.

Prócz tego — mają zapewnioną pomoc lekarską bezpłatnie i raz na tydzień ciepłą kąpiel.

Gdyby dom przytułku dla lekarzy obowiązane było otworzyć społeczeństwo, wówczas wystąpiłoby na scenę mnóstwo pretensji. O podobny dom bowiem z równą słusznością upomnieć by się mogli inżynierowie, nauczyciele, artyści, literaci, a wreszcie kilkaset tysięcy rzemieślników, drugie tyle handlarzy, kilka miljonów rolników i t. d. Szanowny więc projektodawca nierównie lepiejby zrobił, odrazu domagając się domu przytułku dla sześciu miljonów obywateli Królestwa, ze stosownemi rozumie się oficynami dla każdej specjalności.

Widzimy, że tak rozszerzony projekt wygląda o tyle fantastycznie, o ile zamknięty w kółku lekarskiem przedstawiał dla stowarzyszonych pewne niedogodności. Z tej też racji w następnej kronice poważymy się pomysłowi dra Rozenfelda przeciwstawić szereg uwag, naszem zdaniem praktyczniejszych, a tymczasem — basta na dziś!

P. S. Jeden z łaskawych korrespondentów zapytywał nas: kogo może oznaczać pseudonim 777?... O ile domyślamy się, oznacza on osobę, która zaraz na początku każdej ze swych gruntownych prac, stara się uprzedzić czytelnika, że w przeszłości nie posiadała, w teraźniejszości nie posiada i w przyszłości posiadać nie będzie — siedmiu darów Ducha Ś-go, z których najpierwszym jest roztropność.

Zresztą — możemy się mylić. —

Bolesław Prus.

bomirski, Prezes Adm. Ogól. Al. Preyss, Prezes Wydziału Ochron Dziekan Przystański, Naczelnik Sekcyi Krzeczkowski i wielu innych członków, wraz kilkoma urzędnikami Drogi Terespolskiej.

Ochrona ta jest oddziałem już istniejącej na Pradze przy ulicy Wałowej, założoną zaś została z ofiar, pomiędzy któremi dominuje głównie fundusz dany przez Prezesa Terespolskiej Drogi.

Panie Marja Kozłowska i Teresa Zaborska, tudzież panowie Władysław Kozłowski i Cezary Skoryna, głównie tym zakładem opiekować się będą.

= Otrzymujemy depeszę z Paryża donoszącą o wielkim sukcesie panny Reszkównej w partji Velentyny z Hugonotów." Brat jej Edward—według tegoż telegramu, doznał niezwykłego powodzenia w „Aidzie."

= Przebywająca obecnie w naszem mieście p. Annetta Essipoff otrzymała właśnie zaproszenie na wielki festyn muzyczny, który odbędzie się w czerwcu r. b. w Akwisgranie.

= Ferje wielkanocne w sądownictwie naszem kończą się w dniu dzisiejszym. Czynności w trybunale handlowym i innych sądach na nowo się rozpoczynają.

= Wczoraj w zabawach ludowych na placu Ujazdowskim uczestniczyło około 25 tysięcy osób; nagrody z dwóch słupów zdobyli mularze: Aleksander Stroch lat 20 i Bonifacy Śliwiński lat 21 mający.

= Grasująca obecnie skarlatyna ostrzega rodziców, aby w razie choroby dzieci w jednem mieszkaniu, o ile możności były rozdzielone, co broni od zarazy. Skutkiem tej choroby straszny cios dotknął wczoraj rodziców zamieszkałych przy ulicy Zakroczymskiej, w ciągu bowiem doby stracili troje dzieci z których najstarsze miało lat trzynaście.

= Koncert Adama Hermana odbędzie się niezawodnie w sobotę, dnia 29 b. m.

= Niejaki Łazarewski, jak donosi *Herold*, udaje się do Filadelfii, z zamiarem wydawania tam przez czas wystawy pisma illustrowanego w języku rossyjskim i francuzkim.

= W miejsce sonaty Schumana wykona p. Essipoff na dzisiejszym koncercie inny utwór mniej program obciążający.

= Bilety na benefisowe przedstawienie p. Modrzejewskiej sprzedawać się będą od godziny 3-ciej do 5-tej po południu od jutra t. j. wtorku w dawnej kasie Teatru Rozmaitości.

= W sobotę w kirassjerskich koszarach w obrębie cyrkułu Łazienkowskiego znajdujących się, przy wznoszeniu zabudowań gospodarczych, robotnicy zrąbywali drzewo dość znacznej objętości, które zwaliwszy się na ziemię, wierzchołkiem dosięgło zajętego podówczas kopaniem fundamentu na 10 kroków w oddaleniu, dymissjonowanego żołnierza Wojciecha Sankowskiego, ostrzeganego kilkakrotnie o grożącym niebezpieczeństwie — i Sankowski padł na miejscu.

= Dymissjonowany Podporucznik Z., który na cmentarzu Powązkowskim, wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie, o czem już wspominaliśmy, zmarł w piątek o godzinie 12½ w południe.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło: 43, wyzdrowiało 39, umarło 4. Pozostało 1506, (mężczyzn 698, kobiet 808), z nich w szpitalach starozakonnych jest mężczyzn 123, kobiet 112.

— Hrabina Augustowa Potocka i z Hr. de Laval Hrabina Kossakowska wraz z panią z hr. Platerów Hołyńską, ukwestowały w Wielki Piątek i Sobotę w kościele Ś go Andrzeja przy placu teatralnym rs. 582 kop. 19.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" X. rs. 25 dla najbiedniejszych, E. N. b. uczennica rs. 1 dla rodziny po ś. p. Grochowskim.

Za zegarek Pan A. Z: daje rs. 30.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się wykaz osób, które podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w r. z. podały do podnóżka Tronu prośby o wsparcie, a pomimo wielokrotnych obwieszczeń i wezwań osobistych dotąd niezgłosiły się po odbiór takowego, etc.

≌ W dniu 22 b. m. w kościele ewangelicko reformowanym przy ulicy Leszno, Superintendent Spleszyński pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panem Stanisławem Fröhlich, obywatelem tutejszym, a panną Pauliną Albertyną Beell, córką ś. p. Szymona obywatela i Pauliny z Weissheitów małżonków Beeli.

Depesza Telegraficzna.

Warszawa, dnia 24-go b. m. godz. 2 m. 15.

Otrzymuiemy następujący telegram z Piotrkowa od naszego współpracownika wydelegowanego do tego miasta dla sprawozdania z wyborow do Komitetu Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Piotrków, dnia 24-go Kwietnia r. b.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10-tej rano, z 559 wyborców, przybyło 150, przewodniczącym wybrany został Korneli Ramocki 136 głosami.

---

† We wtorek, t. j. dnia 25 b. m., jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego księcia Lubomirskiego, odbędzie się za jego duszę żałobne Nabożeństwo, w kościele Powązkowskim, o godzinie 11-tej z rana, a dnia 26 b. m., w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, też o godzinie 11-tej z rana, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6482—

† W duiu 26-tym b. m. odbędzie się w kościele Ś to-Krzyzkim o godzinie 9-tej rano Nabożeństwo za duszę ś. p. Leokadji księżnej Woronieckiej. —6541—

† W dniu 25 b. m. (we wtorek), o godzinie 9-tej rano, w kościele Powązkowskim odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimiery z Kweizerów niegdy żony Franciszka Ruśkiewicza, urzędnika Banku Polskiego, a następnie przeniesienie zwłok do grobu familijnego na Powązkach, na które pozostali mąż i córka zapraszają. —6492—

† Dnia 25 b. m., t. j. we wtorek, w kościele Przemienienia Pańskiego, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny Kruszewskiej, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy o godzinie 10ej z rana; na które pozostały mąż i syn, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —6517—

† W trzecią i bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego Kossakowskiego pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z nieobecnemi dziećmi zaprasza Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające dnia 25 kwietnia to jest we wtorek w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu o godz. 10-tej w kaplicy Pana Jezusa. —6523—

† W dniu 26 b. m. to jest we środę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Macieja Płączkowskiego, odbędzie się o godz. 11-tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa wraz z familią zaprasza. —6521—

† W dniu 26-tym b. m., to jest w środę o godzinie 10-tej z rana, jako w rocznicę zgonu, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za duszę ś. p. Albina Geneli, na które pozostała żona z dziećmi, Familją i Przyjaciół zaprasza. —6442—

† Ś. p. Wacław Brzozowski, Urzędnik Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, przeżywszy lat 27, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 23 kwietnia r. b. życie zakończył. W ciężkim żalu pogrążeni Rodzice zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 25-tym b. m. i r. o godzinie 11-tej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok we środę, to jest dnia 26-go b. m. o godziuie 5-tej po południu z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —6524—

† W dniu 23 kwietnia r. b. po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie ś. p. Paulina z Diermajerów Odorowska, żona Obywatela w wieku lat 36. Pogrążony w nieutulonym żalu mąż wraz z siedmiorgiem małoletnich dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne o godzinie 10 tej z rana, w dniu 25 tym b. m. w kościele Karola Boromeusza odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —6528—

† Ś. p. Teodor Mitte, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 82, w dniu 24 b. m. zakończył życie. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych w dniu 26 b. m., t. j. we Środę, o godz. 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —6558—

† Ś. p. Franciszka z Korczkich Eberlein, żona tutejszego obywatela, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zmarła w dniu 23 b. m., przeżywszy lat 26. W smutku pogrążeni: mąż wraz z czworgiem dzieci, matką i rodzeństwem, zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m., we wtorek, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, o godzinie 5ej z południa, na cmentarz tegoż wyznania. —6313—

† Poczytujemy sobie za obowiązek złożyć najserdeczniejsze podziękowania, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym ś. p. brata naszego Stanisława, którzy raczyli uczestniczyć w odprowadzeniu zwłok jego na cmentarz Powązkowski. — *Józefat* — *Marjan* — *Alfred Smiarowscy.* —6525—

— *Sprostowanie.*— W Sobotnim Nrze 90 Kurjera, na stronnicy 3ciej, w kolumnie 1szej, gdzie mowa o mającem się odbyć Nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Ksawerego Wołowskiego, należy czytać: dnia 26 b. m; to jest we środę.

Wiadomości Polityczne.

Mężowie zasiadający w redakcji wiedeńskiego *Tagblattu* posiadają tak rozległe a podniosłe stosunki w świecie politycznym, że mogliby wziąć w swe ręce losy Europy, gdyby Europa dobrze interes swój rozumiała. Wieczorowy numer tego dziennika z soboty, 22 kwietnia, pomieścić miał—i zapewne pomieścił—depeszę z Belgradu, opiewającą, iż dziś w poniedziałek dnia 24 kwietnia rozpoczyna się wymarsz 100,000 milicji serbskiej na granicę turecką, a w 4 dni później, d. 28 kwietnia roku pańskiego 1876, w piątek bieżącego tygodnia nastąpić ma wyraźne wypowiedzenie wojny Turkom. Depesza nie dodaje czy książę Milan radził się redaktorów Tagblattu, czy też poprzestał na doradzcach serbskich, jakich ma u siebie poddostatkiem i w Belgradzie i w Kragujewac; ale nie podobna wszystkiego mówić, skromność często usta wiąże, a łaskawy czytelnik domyślić się powinien tego, co z samej istoty rzeczy wypływa. Mamy mocne podejrzenie, że redakcja Tagblattu nie tylko doradziła księciu Milanowi krok tak rozumny i zbawienny, ale mu jeszcze wystarała się o pieniądze, o które daremnie kołatał do kapitalistów europejskich i do własnych nawet poddanych. Czegoż to nie dokaże redakcja, gorączką wojenną owładnięta—albożto pisanie artykułów politycznych nie nadaje znaczenia i wpływu politycznego?

Zostawmy Tagblatta rozpamiętywaniu własnej wielkości, a zaznaczmy wskazówkę istotnie naprężonego położenia w utworzeniu obozu tureckiego w Skodrze w północnej Albanji, Turcy drugi już taki obóz obserwacyjny sztyftują: Jeden mają już od półroku w Niszu w Bulgarji przy granicy serbskiej; drugi im teraz przybywa. Potrzeba pilnowania Czarnogórza nie dziś już się czuć dawała, ale właśnie dla tego że tak późno do uczynienia jej zadość przystąpiono, zarządzone nagromadzenie wojsk w Skodrze traci charakter czynu przedsięwziętego przez państwo dla obrony wewnętrznego porządku i podpada pod kategorję działań zewnętrznych, z polityką zewnętrzną ściśle złączonych i ostatecznie uważane być może za symptomat wojenny.

Państwo silne byłoby już dawno opasało Czarnogórze murem żywym choćby tylko dla ułatwienia sobie strategicznego zadania w Hercegowinie; postępek jego spełniony na razie nie miałby w sobie nic uderzającego, nic wojowniczego, byłby czynem normalnym, żadnych trwog czy też nadziei na zewnątrz nie obudzającym.Ześrodkowanie wojsk spóźnione, a występujące jeszcze na tle pogłosek nieprzyjaznych pokojowi, musi mieć na sobie znamiona zatrważające.

Tenże sam dziennik „*J. des debats*," uważa porozumienie między Rossją i Austrją za bardzo ważną, stanowczą rękojmie utrzymania pokoju w Europie. Według naszego poglądu silniejszą taką rękojmią jest porozumienie między Austrją i Niemcami. Jeżeli to porozumienie jest szczerem, to w obec okoliczności niezaprzeczonej, iż p. Bismarck odgrywać chce i powinien rolę hamulca wstrzymującego bieg polityki wojennej względem wschodu—zgoda zupełna między Austrją i Niemcami, ważnym niezmiernie czynnikiem pokojowości być musi.

Po ostrzeżeniu udzielonem „Graždaninowi", nowy artykuł *Gołosa* Petersburskiego wymierzony przeciwko szowinizmowi wojennemu dzienników rossyjskich, uważany być powinien za wskazówkę dążności jawnie pokojowych.

We Lwowie dnia 19 b. m. sejm zebrany w dalszym ciągu po świętach, czasu napróżno nie tracił. Przyjął najpierw wniosek dotyczący nowego urządzenia archiwum krajowego. Uchwalił potem następujące rezolucje względem: 1° ustanowienia fakultetu medycznego przy uniwersytecie we Lwowie; 2° ustanowienia akademji górniczej w Krakowie; 3° zmiany w opłatach sądowych; 4° opodatkowania tranzakcyj giełdowych.

Do sejmu nadeszło wiele petycji o zaprowadzenie gmin administracyjnych, (w telegramie Correspondenz-Bureau „*Verwaltungs-Gemeinden.*")

Od połowy marca w Meksyku nowe powstanie. Na czele jego znany wichrzyciel Porfirio Diaz. Prezydent Lerdo de Tejada zapowiedział w kongresie srogość. Niech o srogości nie myśli, niech się tylko broni skutecznie. Powstanie nie sięgnęło jeszcze do wnętrza kraju. Amerykanie patrzą na ruch ten z wielkiem zaciekawieniem. Ofiarowali swoje pośrednictwo, i czekają.

Rząd rzeczypospolitej meksykańskiej — w kłopotliwem znajduje się położeniu w obec Yankees'ów. Nad Rio-Grande strzelały do siebie oddziały pograniczne obu państw, z jakiegoś błahego powodu. Meksykanie byli zaczepiającymi. Yankees'owie będą chcieli na zajściu tem jak najwięcej zarobić.

Warszawa, dnia 23go Kwietnia.

Berlin 22-go. — Hr. Szuwałow, poseł rossyjski przy dworze angielskim, obiadował wczoraj u księcia Bismarcka, gdzie bawił dość długo. Dziś hr. obiaduje u księcia następcy tronu, a jutro w południe wyjeżdża do Londynu.

Wiedeń 22-go. — Otrzymane tu wiarogodne sprawozdania z Hercegowiny, zaprzeczają prawdzie buletynu Muchtara-paszy o udziale Czarnogórców w ostatnich bitwach i dodają, że książę Czarnogórski Mikołaj jeszcze teraz zaproponował turkom znowu, iż zaopatrzy twierdzę Niksycz w żywność. „Polit. Corr.“ donosi w swojej części finansowej, że według najdokładniejszych informacyj, można być pewnym prędkiego i stanowczego ukończenia układów, toczących się między rządami austryjackim i węgierskim.

Wiedeń 22-go. — Donoszą z Konstantynopola, że tam stronnictwo militarne tryumfuje. Ministrowie odnieśli zwycięztwo nad wielkim wezyrem. Spodziewają się wkrótce rozkazu zajęcia Czarnogórza.

Konstantynopol 22-go. — „Ajencja Havas-Reuter“ donosi: „Porta uwiadomiła księcia Czarnogórskiego, że jeśli nie będzie przestrzegał neutralności, to wojska tureckie wkroczą do Czarnogórza od strony Albanji“.

Konstantynopol 22-go. — Rozpuszczone wczoraj pogłoski nie stwierdzają się. Porta niepostanowiła bynajmniej wprowadzić swoich wojsk do Czarnej Góry; koncentruje tylko większe siły wojskowe pod Skodrem (Scutari) w Albanji, oraz zamierza energiczniej prowadzić operacje militarne w Hercegowinie i Bośnii.

Ateny 22-go.—Król z rodziną wyjechał dziś w południe statkiem „Amfitryta“ do Brindisi, a ztamtąd do Neapolu.

San-Sebastian 22-go. — Wczoraj odbyło się bardzo burzliwe posiedzenie junty guipuzcoańskiej. Delegowani z San-Sebastianu oświadczyli, że nie chcą brać udziału w dalszych naradach. Bardzo wielu delegowanych oznajmiło, że prowincje biskajskie, w razie jakiegokolwiek ograniczenia fueros, skorzystają z pierwszej zdarzonej sposobności, odłączą się stanowczo od Hiszpanji i pod obcym protektoratem ogłasza się za niezależne.

Konstantynopol 23. — Po konferencji z jenerałem Ignatiewem i hr. Elliot wielki Wezyr oświadcza, że niema żadnej mowy o wypowiedzeniu wojny Czarnej Górze. Jest nadzieja, że nowe zawieszenie broni ułatwi wykonanie reform.

Kair 22.—Projekta reorganizacji finansów, opracowane przez sir Wilsona, przyjęte przez chedywa wysłano natychmiast do Londynu via Brindisi.

WIELKI TEATR.
Dziś: Perichola. Jutro: Błyskawica.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Febris Aurea. Jutro: Marcowy Kawaler.—*Dwie boleści.*—Piosnka Wujaszka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Kwietnia 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	70
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	60	93	30
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	85	89	55
„ „ „ „ II. s.	89	10	88	80
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	15	82	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	99	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. {	202	—	—	—
„ „ „ „ ostempl... {				
„ „ „ „ z r. 1866.. {	196	—	—	—
„ „ „ „ ostempl... {				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	77	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	161	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	119	25	118	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	268	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	254	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	122	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	104	—	103	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	345	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	104	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $135^{5}/_{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $158^{8}/_{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $169^{8}/_{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $13^{17}/_{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 55 rs. 113 k. 25
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs 7 k. 67.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 10 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 95 k. 17½ rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 222 żądano, rs. — płac.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 11.2, w południe ciep. st. 19.2.
Barometr: 762 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 11.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Апрѣля 1876 г.
Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek,

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 91. Poniedziałek. Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1876 r.

— Pewna liczba osób z mieszkańców Warszawy, którzy podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1875 w mieście tutejszem, podali do Podnóżka Tronu prośby o wsparcie, pomimo wielokrotnych obwieszczeń b. Komitetu rozpoznawającego prośby takowe i wezwań osobistych przez pośrednictwo policji, dotąd nie zgłosiła się po odbiór wydzielonego sobie wsparcia.

Z rozkazu zatem JW. Hrabiego Warszawskiego Generał Gubernatora, podaje się niniejszem do wiadomości, iż jeżeli niżej wymienione z nazwiska i miejsca zamieszkania oznaczonego w prośbach osoby, po dzień 15 (27) Maja r. b. nie zgłoszą się po odbiór wsparcia do Wydziału próśb Kancelarji JW. Generał - Gubernatora w domu Brühlowskim, to z upływem tego terminu, utracą ostatecznie prawo do takowego wsparcia; summa zaś pozostała, bezzwłocznie rozdzieloną i wypłaconą będzie innym proszącym.

Osoby rzeczone, zgłaszać się mogą do Wydziału próśb codziennie, z wyjątkiem dni galowych i świątecznych, pomiędzy godzinami 11 i 1 z południa.

Kuzmin Mich nr 1639, Mikelberg Arij nr 2318a, Januktowska Elżbieta nr 1686, Pauli Zofja nr 2434, Bartnikowska Marjanna nr 2691, Wrublewski Marcin nr 2746, Wendorf Marja nr 144, Wierzbicka Katarzyna nr 2698, Grabowski Szymon nr 2649, Hanc Marjanna nr 104, Ziółkowska Marjanna nr 71, Ilcewicz Anna nr 2696, Krukowski Napoleon nr 302, Kramarska Jadwiga nr 214, Krysińska Karolina nr 51, Kossakowski Ignacy nr 177, Łuczyńska Katarzyna nr 174, Leszczyńska Józefa nr 145, Makowska Petronela nr 481, Milewska Dorota nr 40, Nejman Józefa nr 15, Plazowska Marjanna nr 132, Ring Wiktorja nr 21, Rodowski Onufry nr 2658, Trzyżewska v. Strzyżewska Tekla nr 102, Florkiewicz Józefa nr 27, Frużyńska Agata nr 203, Chełkowska Joanna nr 112, Holstein Rozalja nr 13, Aleksejew Elżbieta nr 607, Babczyńska Marja nr 2592, Zatorska Zofja nr 601b, Kondracki Jan nr 501, Markowska Anna nr 1769d, Frydland Gersz nr 2548, Kowalska Tekla nr 2103, Lindner Rozalja nr 2152, Szczebrowska Antonina nr 2274b, Benhardt Petronela nr 2491, Grosward Łaja nr 2299, Dmuchowska Julja nr 2358, Dombrowska Tekla nr 454, Karpińska Petronela nr 2431, Kuszner Małgorzata nr 2455, Loreng Elżbieta nr 2419, Oks Józefa nr 2509, Petrów Zofija nr — Ratyńska Katarzyna nr 2339, Stusińska Katarzyna nr 2336, Suchodolska Józefa nr 861, Czarnecka Eufemia nr 2327, Szymborski Tomasz nr 2391, Jagielska Pankraca nr 2358a, Niedzwiecki Maciej nr 3088, Bielska Zofija nr 2890, Brzechowska Kunegunda nr 2880, Wojciechowska Otolia nr 1315, Grabska Katarzyna nr 1254, Zalewska Marjanna nr 214j5, Kotowski Józef nr 1340, Leśniewska Antonina nr 1251, Obrycki Ferdynand nr 1574c, Radziszewska Marjanna nr 2886, Sienkiewicz Marcjanna nr 2911, Sosnowska Marjanna nr 2816, Starygród Mindla nr 2197, Toporowska Agata nr 2742, Turczyło Anna nr 411, Wysokińska Ewa nr 1753, Domańska Karolina nr 300, Załęczyk Elżbieta nr 2957, Klein Marjanna nr 2947b, Kupernsztejn Sura nr 1636, Karpińska Rozalja nr 1629, Kosecka Marjanna nr 1699, Mruwczyńska Agnieszka nr 1590, Orłowska Urszula nr 1634, Chrulew Agata nr 3043, Czechowska Tekla nr 1271, Ernest Rozalja nr 2458, Baumgart Bogumił nr 26, Kraterska Balbina nr 238b, Mackiewicz Zofija nr 211f, Niebolsina Aleksandra nr 66, Rosłan Antonina nr 210, d'Alfons Zofja nr 1453, Bitner v. Bednarska Anna nr 1040a, Grochowska Apolonja nr 1500, Helmann Marja Szyfra nr 1459, Kaczorowska Agata nr 1143, Kosabska Franciszka nr 1447a, Kasprzyński Michał nr 1107, Niemczyk Maciej nr 1441, Obuchowicz Jan nr 1192, Perkowska Helena nr 1229, Pawłowska Krystyna nr 1230a, Rubach Filipina nr 1461, Sworska v. Zworska Małgorzata nr 1185, Szamborska Apolonia nr 1481, Wagner Marjanna nr 1260, Kaczyński Kajetan nr 401, Choromański Franciszek nr $259^2/_3$, Wegner Wiktorja nr 42, Wasilewska Józefa nr 710, Wojciechowska Marjanna nr 2907a, Hajtke Agnieszka nr 865, Konarska Agata nr 2676, Kłosowicz Anna $259^2/_3$, Kozicka Prakseda nr 156j7, Kalinowski Michał nr 156j7, Krulikowska Rozalja nr 2642, Kozłowska Teodora nr 2459, Kopczyńska Julja nr 2321, Łentowski Teofil nr 30, Lipska Teodora nr 2688b, Łukanin Klara nr 927c, Miklej Ludwika nr 2465, Olszewska Aleksandra nr 2426, Paszkiewicz Zofja nr 19, Rucińska Julja nr 2464, Skowrońska Agnieszka nr 2742, Siędlecki Jan nr 2291, Sniegowska Emilja nr 1860, Strzelecka Tekla nr 881j2, Tydemann Anna nr 2339, Fiszer Dorota nr 28, Figurski Wojciech nr 2102, Jankowska Teodora nr 2102, Jarocka Marjanna nr 18 (Żytnia).

— Wyszedł z pod prassy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach śpiew: „Sen i Kabała," słowa Syrokomli, muzyka W. Ana. Cena kop 45.
—6352—2—5

— **Instytut leczniczy Dra Kadlera**, przyjmuje chorych na syfilis i skórę, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich. Ulica Erywańska Nr 4a (przy Tivoli). (10—12) —4299—

— **Lekcje Kalligrafji** udziela *Reicher*. Ulica Dzielna. 14. 3—12—6147—

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Panie, iż z początkiem Kwietnia r. b., otworzyłam przy ulicy Rymarskiej Nr 5, w domu W. Hajrycha, na 1-m piętrze,

Pracownię Sukien i Okryć damskich

pod firmą

Eleonory Walkiewicz.

Kilkoletnie doświadczenie w tym zawodzie, które nabyłam w najpierwszych magazynach, oraz będąc ostatecznie zarządzającą od lat kilku w Magazynie Panien Pfeiffer, starałam się wymaganiom Szan. Dam zadość uczynić;—to też obecnie upewniam Wielm. Panie, które zaszczycić raczą i moją pracownię swojemi względami, iż zdołam zawsze jak najgodniej odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu.—Najpierwsze moje warunki: **Robota bardzo akuratna i cena nader przystępna.** **ELEONORA WALKIEWICZ.**
—6124—2—3

Przedsiębierstwo asfaltowe Krycia dachów helccementem, blachą twardą i tolem, czyli tekturą asfaltową
pod firmą

I. GANTZWOHL,

wykonywa te roboty **materjałem angielskim najlepszego gatunku** i przez **specjalnych majstrów**. Przyjmuje wszelkie reparacje jako też lakowanie, wszystko po cenach umiarkowanych Na składzie znajduje się: Tektura asfaltowa, Lak asfaltotowy, gwoździe i łaty trójkątne. Kantor przedsiębierstwa przy ulicy Przejazd pod Nr 9. 3—3 —6053—

NASIENIE

Grochu, Wyki, Tymotejki, Koniczyny białej i czerwonej i **Końskiego zęba,** sprzedaje po cenach przystępnych

Zakład Przemysłowo-Rolniczy
ZYGMUNT DAMIĘCKI I BRÜNNER,

w Warszawie, ulica Erywańska, Nr 3.
2—3 — 6286 —

ZARZĄD
WARSZAWSKIEGO SZPITALA DLA DZIECI

ulica Aleksandrja Nr 23/2768a,c.

Podaje niniejszym do wiadomości, iż poradę lekarską w miejscowem ambulatorium udzielają ordynatorowie Szpitala, co dzień przybywającym z miasta:

Dr. Med. Antoni **Sikorski**, od godz. 9 do 10 z rana, w chorobach wewnętrznych.

Dr. Med. Władysław **Stankiewicz**, od godziny 10 do 11 z rana, w chorobach chirurgicznych.

Dr. Med. Mateusz **Fonberg**, od godniny 10 do 11 z rana, w chorobach z wysypkami ostremi i skórnemi.

Nadto, że przyjmowane na stałą kurację w szpitalu dzieci, winny być zaopatrzone w świadectwo zamieszkania, wydane przez Właściciela, lub Rządcę domu, w którym Rodzice lub opiekunowie są meldowani.—Dnia 5 Lutego 1876 r.—Sekretarz Szpitala, **W. Mianowski.** —21—36—1890—

ROSSYJSKA
5 PROC. POŻ. PREMJOWA

W dniu 1 (13) Lipca 1876 roku, odbędzie się w Petersburgu losowanie Rossyjskiej 5% Pożyczki Premjowej I-szej Emisji.

Bilety tak 1-szej jak i 2-giej emissji w obu kantorach moich nabyć można, a na żądanie nabywcy bądź jednego lub kilku biletów, za wniesieniem zaliczenia na każdy bilet, resztująca należność może być spłaconą ratami, z wniesieniem zaś 1-szej raty wygrana przypaść mogąca, należy do nabywcy biletu.

Również w obu Kantorach moich, ubezpieczam od amortyzacji bilety tak I-szej jak i II-giej emissji o czem zawiadamia,

Gabryel Neumark.

Miodowa Nr 497a (2). w pałacu Dyzmańskich.
Nowy-Świat Nr 1245 (67), w domu Zarządu Wojennego. 5—6 — 5641 —

Handel Wstążek i Tiulu
Wolfa Fenigsteina,

za Żelazną Bramą, sklep pod Nr 6, w własnym domu Numer 963/5, od 50 lat istniejący
otrzymał znaczne transporty świeżych towarów, z któremi poleca się względom Szanownej Publiczności.
3—6 — 6180 —



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,
otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

18734—40—0—

SKŁADY HERBATY
NADWORNYCH DOSTAWCÓW
BAZYLEGO PERŁOWA i Synów

1) Główny Nowy-Świat dom Salberga numer 1359/31, 2) Elektoralna dom Feista numer 749/10, 3) Długa dom Krasińskiej numer 590/11, 4) Marszałkowska dom Jankowskiego numer 1398/44, 5) Nalewki, dom Zelnikiera numer 2243/15.

Zaopatrzone ciągle różnemi gatunkami
HERBATY, CUKRU I KAWY

a szczególnie odznaczają się dobrocią, które śmiało rekomendować możemy herbatę w cenie **po rs. 1 kop. 50, po rs. 2, i rs. 2 kop. 50 ZA FUNT.** Cukier w głowach od kop. $15^1/_2$, za funf rąbanego po kop. $16^1/_2$, mączka po kop. 14, kawa po kop: 30, 33, 40 i 42, perłowa po 48 kop. za funt. Prawdziwa Rygska Cykorja fabr. Hermana po kop. 10 za funt. Newskie świece stearynowe po kop. 26 za funt.

PS. Wszystkie towary pochodzące z naszych Magazynów, zaopatrzone są firmą: „Wasilja Perłow z Synami" i na każdej paczce wyszczególniona waga i cena, a także mamy honor donieść, iż otwieramy szósty Magazyn Herbaty, Kawy i Cukru na przedmieściu Pradze, dom Sokołowskiego Nr 156/7.

Dla kupców z prowincji warunki dogodne, zgłaszać się trzeba do Głównego Magazynu Nowy-Świat i Nalewki.

Bazyli Perłow i Synowie, Dom Handlowy w Moskwie.
5—6 — 5455 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 91.

Dnia 24 Kwietnia 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 12 (24) Kwietnia 1876 roku.*

DO KSIĘGARNI

W. M. ISTOMINA

w Warszawie,

nadeszły z St. Petersburga nowe dzieła w **języku Russkim:**

USTAWY SĄDOWE

z dnia 20 Listopada 1864 r. z objaśnieniami wyroków Kassacyjnych Departamentów Rządzącego Senatu **Wydanie 10-te, w którem umieszczone Wyroki Kassacyjne z r. 1873, 1874 i 1875, a dotąd nigdzie niedrukowane.**—Cena **rs. 2 kop. 75**, w oprawie **rs. 3 kop. 50** z przesyłką.

ZASADY REFORMY SĄDOWEJ

W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Najwyżej zatwierdzone dnia 19 Lutego 1875 r. dopełnione wszystkiemi nowemi postanowieniami.—1875. Cena **rs. 1.**

PRAWO HYPOTECZNE

obowiązujące w Królestwie Polskiem, objaśnione polskiemi komentarzami przez **K. Józefowicza.**—Cena **rs. 1 kop. 50.**

„PROCEDURA"

czyli Podręcznik referatu papierów i aktów urzędowych, z właściwemi formami zastosowanemi do wszystkich Władz i Instytucji sądowych. Ułożył na podstawie teraźniejszych Ustawodawstw **N. Waradinow,** 2 tomy (1200 stronnic). Cena **rs. 4.**

USTAWA POBORU STEMPLOWEGO

Najwyżej zatwierdzona dnia 17 Kwietnia 1874 roku.—Cena **kop. 60.**

Słownik Polsko-Ruski

Administracyjny i Sądowy, ułożony przez **P. Dubrowskiego.** Cena **rs. 1**

PODRĘCZNIK SĄDOWY

Zbiór przepisów, zasad i przykładów nabytych z teorji i praktyki postępowania sądowego cywilnego, ułożył **K. P. Pobiedonoścew.** Cena **rs. 3.**

PODRĘCZNIK NOTARJALNY

z dodaniem właściwych wzorów i form. 1875 r.—Cena **rs. 1 kop. 50.**

KODEKS KARNY

z objaśnieniami Wyroków Kassacyjnych Rządzącego Senatu 1875 r.—Cena **rs. 1 kop. 50.**

W językach ruskim i polskim:

USTAWY SĄDOWE

obowiązujące w **Guberniach Królestwa Polskiego.**— 3 tomy. Cena **rs. 3 kop. 50,** w oprawie **rs. 4 kop. 50.**

„Dodatki do Ustaw Sądowych"

w Guberniach Królestwa Polskiego, zawierające w sobie:

1. Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z r. 1864, do Warszawskiego Okręgu Sądowego.
2. Przepisy o zastosowaniu do Warszawskiego Okręgu Sądowego, **Najwyżej** zatwierdzonej z r. 1866 Ustawy notarjalnej.
3. Postanowienie o sposobie wprowadzenia w wykonanie Najwyżej zatwierdzonych 19 go Lutego 1875 r. praw, o urządzeniu sądownictwa w Warszawskim Okręgu Sądowym.
4. Przepisy o tymczasowej kompetencji teraźniejszych sądów w guberniach Królestwa Polskiego.—**Cena rs. 1.**

PRAWO CYWILNE

obowiązujące w Guberniach Królestwa Polskiego,

ułożone na zasadzie **Najwyżej** zatwierdzonej z dnia 19 Lutego 1875 r. Reformy sądowej, w 3-ch tomach. Cena **rs. 5,** z przesyłką na prowincję **rs. 5 kop. 50.** Obecnie wydaje się tom 1-szy z kwitem na bezpłatny odbiór tomów 2-go i 3-go, **które wyjdą z druku w przeciągu miesiąca kwietnia.** 1—3 — 6376 —

NAUCZYCIELKA

z patentem, udziela lekcje nauk z konwersacją francuzką tegoż języka, oraz muzyki na własnym fortepianie, albo jako przychodnia. Ulica Nowy-Świat Nr 8, mieszkania Nr 15 w oficynie. —6496—1—3

Na wieś potrzebni są

OGRODNICY,

mogą być żonaci, dostaną mieszkanie, opał, ordynarję i stosowną zapłatę. Wiadomość w składzie ogrodniczym Braci Bardet, pałac Hr. Ordyn. Zamojskiego, ulica Senatorska Nr 472, w Warszawie. —6093—3—3

Fryderyk Miller,

Korektor Fortepianów, przeniósł swe mieszkanie na ulicę róg Brackiej i Widok Nr 2. Przyjmuje wszelkie reparacje i strojenie fortepianów. —6514—1—6

Ulica Krochmalna Nr 24 nowy

Urecki Leon

podejmuje się tapetowania pokoi tak w Warszawie jako i na prowincji, które z całą akuratnością i trwałością po cenach umiarkowanych wykonywa. —6304—2—3

NADLEŚNY

wykwalifikowany, w średnim wieku, kawaler, znający języki, jak najlepszemi świadectwami opatrzony, poszukuje zajęcia zaraz lub później, w kraju lub za granicą,

Irrygacje i drenowania

wykonywa za pomierną cenę, specjalista tego fachu. Bliższą wiadomość udzieli handel win W-go Tschoepe, Krasińskich plac. —6455—1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do Pracowni Sukien, Strojów i Okryć Damskich, **B. Hermann.** Królewska Nr 27. —6266—1—1

Panna,

obeznana ze sprzedażą i przyjmowaniem obstalunków na damską krawieczyznę, mówiąca po francuzku, może znaleść pomieszczenie w Magazynie

JANA THONNES

przy ulicy Senatorskiej. —6447—1—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń. Panien Służących,

A. WITKOWSKIEJ.

Krakowskie-Przedmieście Nr 61, wprost Dobroczynności. —6431—1—6

NIEMIECKIEGO

języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej metody. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 69.

—6475—1—3 **P. v. Reussner.**

Wdowa, bezdzietna, w średnim wieku z lepszem wychowaniem, życzy sobie zająć się

GOSPODARSTWEM DOMOWEM.

Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 7 w szkole. —6467—1—3

NIAŃKA

potrzebna zaraz do dziewczynki półtora roku mającej. Tylko osoby posiadające dobre świadectwa, z podobnego obowiązku, zgłosić się mogą na ulicę Chłodną Nr 19, pierwsze piętro. —6369—2—3

Potrzebne są

Panny

za dobrem wynagrodzeniem, uzdatnione i podręczne, do krawieczyzny. Ulica Podwal Nr 8, wprost pałacu Dyzmańskich, 1 sze piętro. —6392—2—3

Syndyk ostateczny

Masy upadłości

Moritza Braumana.

Podaje do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały zebrania wierzycieli, sprzedane zostaną na rzecz massy w dniu 19 kwietnia (1 maja) r. b., o godzinie 12 z południa w mieszkaniu podpisanego Syndyka przy ulicy Bielańskiej Nr 17 nowy (595) następne przedmioty: zegarek złoty męzki, zegarek złoty damski z łańcuszkiem, pierścionek brylantowy, sznur korali i łańcuszek złoty.—**Edmund Plebiński** Patron. 1—3—6486 —

Z domem familijnym w końcu Czerwca wyjeżdża na wieś

Student Uniwersytetu,

mogący tamże przygotować do egzaminów powakacynych Uczniów Gimnazjum, lub nowowstępujących z zapewnieniem tymże wszelkich wygód rodzicielskiej opieki, przy odpowiedniej pomocy naukowej. Bliższa wiadomość: ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 6, 1 piętro od frontu. Zgłaszać się można tylko do 20 Maja r. b. 2—3—6372—

Potrzebna jest pożyczka od 10,000 do 15,000 rs. oraz 3,000 lub 5,000 rs.

na 1 Numer domów murowanych w Warszawie w środku miasta. Reflektanci bezpośrednio raczą nadesłać swój adres do Składu Cygar W. Rosenbluma, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 9. 1—2—6501—

Do nowo-założonej fabryki zapałek na Woli pod Warszawą, potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem od 1,000 do 3,000 rs. Wiadomość na Ogrodowej Nr 18, stróż wskaże. —6502—1—3

NAUKA KROJU

podług metody francuzkiej, sposobem bardzo ułatwionym, udziela się przy ulicy Chmielnej Nr 6, na parterze, oraz potrzebne są **Panny** uzdatnione, podręczne i do nauki.—Tamże jest **Maszyna do szycia** do sprzedania. —6500—1—3

Pożądaną jest

Młoda Towarzyszka,

dobrze wychowana, na wyjazd do Petersburga. Zgłosić się zechce do Hotelu Marenża Nr 9, od godziny 12 z południa do 4 wieczorem. —6506—1—3

Potrzebne Sklepowe

i **Napinaczki, również jak i Uczennice** do fabryki farbiarskiej. Wiadomość pod Nr. 15/2678a, przy ulicy Bednarskiej w fabryce. —6505—1- 1

Zaraz potrzebną jest

PANNA

do sprzedaży, do Magazynu W. Gorczyckiego. Nr 614c, Wierzbowa. —6371—2—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50,** do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50,** do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50.** Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica Senatorska Nr 22

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 55—0—557—

OSOBA

posiadająca patent, Warsz. Instytutu Muz. Uczennica Professora Jannothy, życzy udzielać lekcje muzyki. Wiadomość w Kantorze Nauczycielskim W-nej Załęskiej, róg Bielańskiej i Senatorskiej. —6499—1—1

Bona Niemka

potrzebna w Alei Jerozolimskiej, domu Nr 28, mieszkania 7, na 1-m piętrze. Zastać można z rana od 10 do 12 i od 5 do 8 po południu. —6495—1—3

Do pracowni sukien i strojów damskich, przy ulicy Nalewki Nr 41 nowy, w bramie na 1-m piętrze, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione i podręczne. —6488—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione i podręczne, do krawieczczyzny damskiej, do Magazynu E. Billing, Leszno N. 2. —6249—2—3

Do Magazynu Mód

Władysława Lewity i Sp.

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do szycia za dobrem wynagrodzeniem. Także potrzebną jest

Maszynistka

do szycia na maszynie Wheler i Wilson, jak również **PANNA** do Magazynu z porządnego domu i z dobrem ułożeniem. —6314—2—5

Panna Służąca,

z dobremi świadectwami, potrzebna jest na wieś pod Warszawą. Wiadomość u Rządcy domu, ulica Wielka Nr 13. 3—3—6151—

3 MAMKI

zupełnie odpowiadające swoim warunkom, znajdują się u Akuszerki Nesterow, róg Brackiej i Nowogrodzkiej, Nr 1 nowy. 3—3—6145—

Kapitał rs. 12,000 jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem. Osoby interesowane bezpośrednio zechcą nadesłać swój adres do sklepu wyrobów jubilerskich W. Dąbrowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 17, naprzeciw Skweru. —6310—2—2

Szwalnia Bielizny
JÓZEFY VOGT,

przyjmuje wszelką bieliznę do szycia tak z powierzonego jej materjału, jak i ze swego, oraz potrzebne są Panny do dziurek i podręczne do maszyny. —6494—1—1

Kolonja, składająca się z czterech włók ziemi, na prawach dziedzicznych, opłaca się tylko Towarzystwo Kredytowe, 2 mile od miasta Zwolenia, w glebie żytnej, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość ulica Nowe Miasto Nr 21, od godziny 11 do 5, mieszkania Nr 2. —6463—1—3

PLAC

łokci kwadratowych 5,034, jest do sprzedania każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nrem 1038 przy ulicy Grzybowskiej. —6497—1—3

Przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Hożej, jest do sprzedania z wolnej ręki

PLAC dziedziczny,

przestrzeni łokci kwadratowych 3,800 obejmujący, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można u Właściciela na miejscu Nr 1389/29. —6200—2—3

Fabryka Rękawiczek
R. SPENGLER,

ulica Nowo-Senatorska Nr 7, vis à vis P. Purytz, zaopatrzyła się w wielki wybór Rękawiczek, jako też wszelkie w ten fach przypadających robót, po nadzwyczaj zniżonych cenach. —6410—2—6



Koń wierzchowy,

rassowy (ogier), skarogniady, lat 5 mający, wyjeżdżony pod wierzch lub do stada, jest do sprzedania, ulica Ś-to Krzyzka Nr 18. Wiadomość u stangreta Walentego. —6397—2—3

Une jeune dame française, munie des meilleurs attestats, désire avoir une demi-place auprès d'une famille honorable et aisée de la ville. S'informer au bureau de placement de Mme Dobiecka, Senatorska, passage Roesler, au 2d. 1—3—6491—

Zakład Fryzjerski

LEOPOLDA SAWICKIEGO & COMP.

istniejący od lat kilku przy ulicy Niecałej powiększony i przeniesiony zostanie od 1 lipca 1876 r. na tąż samą ulicę do trzeciego domu. Tamże potrzebnym jest uczeń dobrego prowadzenia, który posiada przynajmniej początkowe nauki. —6350—2—3

Dwie Szafy

do sukien, są do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 37, stróż wskaże. —6183—2—3

Kucyk

spokojny, chodzący pod wierzchem i w zaprzęgu, z siodełkiem i homontem, ogierek 3 letni, tarantowaty, (biały, z czarnemi odmianami), oraz **Bryczka** mała na resorach bez kozła, do sprzedania w składzie węgla Marcellego Bulczyńskiego, ulica Szpitalna, niedochodząc Chmielnej. —6244—2—3

Są do sprzedania za cenę nader przystępną

2 Garnitury Mebli,

rypsem kryte, oraz Sofa i Materace z włosu i morskiej trawy. Senatorska Nr 20, u Tapicera. —6099—3—12



FORTEPIAN

fabryki Hofera, w dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Marjensztadt Nr 5, mieszkania 5. —6218—2—2

Do najęcia od 1 Lipca, ulica Jerozolimska Nr 30

Salon ozdobny i 6 pokoi,

przedpokój, kuchnia i spiżarnia, na 1-m piętrze z balkonem, stróż wskaże, Nr mieszkania 3.—Tamże są **2 Stogi Siana** do zbycia. —6507—1—3

Letnie Mieszkania.

W majątku **Wręczy,** o 4 wiorsty od Rudy Guzowskiej, jest do wynajęcia z konfortem urządzony pałacyk w parku, składający się z 8 dużych pokoi parterowych i 3 na górze, oraz dom w ogrodzie z 8 pokoi i kuchni. Mieszkania te mogą być rozdzielone na mniejsze. — Mięso, chleb, bułki, nabiał i drób w miejscu, przytem łazienka. Kommunikacja z Rudą ułatwiona. W razie życzenia można mieć ekwipaż i konie do dyspozycji. —6439—1—3

Od 1-go Lipca r. b.

Cztery Pokoje,

kuchnia, 1 stancja dla sług i spiżarnia na dole od frontu, są do najęcia, rocznie rs. 340, przy ulicy Chłodnej Nr 60.—Tamże u Właściciela **potrzebną jest Osoba z wyższem wykształceniem,** posiadająca język francuzki i niemiecki do wykładu nauk dzieciom. —6509—1—1

Przy rogu ulicy Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra Nr 1/1630, do najęcia od 8 Lipca 1 piętro

7 lub 10 Pokoi,

przedpokój, kuchnia duża, góra osobna: wszelkie dogodności, mieszkanie suche i ciepłe, **3 pokoje** kuchnia, **4 pokoje,** przedpokój, kuchnia, **sklep, 2 pokoje,** przedpokój kuchnia, 2 pokoje na 3 piętrze. 1—3—6448—

LOKALE

do wynajęcia od 1 Lipca 1876 r. w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą, 2 pokoje z kuchnią, na 2 piętrze od frontu za rs. 250 rocznie, 2 pokoje z kuchnią na 1 piętrze od frontu za rs. 220. 1 Sklep od ulicy Przechodniej za rs. 180. Jest do sprzedania biurko orzechowe, łóżko jesionowe i dwa stoły kuchenne, wiadomość u Rządcy i Stróża w miejscu. 1—3—6451—

Zaraz jest do wynajęcia jeden

POKÓJ

umeblowany z kuchnią na 1 piętrze, ulica Widok Nr 2, mieszkania 9. —6472—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

frontowe z przedpokojem, z meblami lub bez, Nowy-Świat Nr 64, mieszkania Nr 14 drugie piętro wchód od ulicy Ordynackiej. —6480—1—3

Jest do najęcia zaraz

POKÓJ

przy familji, przy ulicy Chmielnej pod Nr 46, wiadomość pod Nr 14 mieszkania. Tamże jest potrzebną pożyczka rs 100, w procencie stół. 1—2—6000—

Od 1go maja może być wynajęte na kilka miesięcy

2, 3 lub 4 Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, meblami wodą, gazem i wszystkiemi wygodami. Marszałkowska Nr 49, mieszkania Nr 11. —6483—1—3

Mieszkanie Letnie

składające się z 3 pokoi, salonu, werendy, stajni, wozowni, w ogrodzie fruktowym, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na Starem-Mieście Nr 17 u właściciela. —6471—1—3

LOKALE

do wynajęcia od 8 lipca r. b. Dwa po cztery obszerne pokoje, przedpokoje, kuchnie, garderoby, z dwoma wejściami od frontu. Ośm po dwa pokoje. przedpokoje, kuchni, jeden o 3 obszernych pokojach, kuchenki od frontu, dwa po jednym pokoju i kuchni, oraz kilka kawalerskich, podwójne i pojedyńcze pokoje wszystko w domu czysto i porządnie utrzymanym, po cenach przystępnych, wiadomość na miejscu przy ulicy Leszno Nr 51, każdodziennie od 2 po południu u rządcy tego domu. —6457—1—6

Jest do wynajęcia

Letnie mieszkanie

położone niedaleko stacji Mrozy, szczególniej dla osób słabych, pod opieką lekarza. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 68. Mieszkanie wynajmującego stróż wskaże. —6469—1—3

Pokój

przy familji dla bardzo porządnej osoby płci żeńskiej. przy ulicy Twardej Nr 6 od Ś-go Jana. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 14, mieszkania 11. Tamże do odnajęcia **Dwa pokoje** z meblami, od 15 maja na 6 tygodni. —6598—1—3

W każdym czasie

POKÓJ

do wynajęcia przy placu teatralnym dla osoby żeńskiej. Tamże jest do sprzedania **Sofa.** Wiadomość w sklepie A. Nowakowskiego, Hotel Lipski, Bielańska Nr 3. —6511—1—3

W dobrach Łaziska

o siedm wiorst od stacji kolei Terespolskiej Nowomińska, w obszernym domu, położonym pośród rozległych malowniczych parków i lasów, jest do wynajęcia kilka wygodnych

Letnich Mieszkań

na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość u właściciela dóbr Łaziska, przez Nowomińsk. —6519—1—2

Do wynajęcia na sezon letni

SALON

z przedpokojem na 2 piętrze, z widokiem na skwer. Może być dodany sypialny pokój. Pokoje te kompletnie są umeblowane, wiadomość w domu Nr 47 nowy, Krakowskie-Przedmieście wprost Bednarskiej ulicy. 2—3—6193—

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Lokal

w possesji Nr 33, zwanem pod Jelonkiem, przy ulicy Leszno, w którym od lat trzydziestu egzystuje bawarja, stróż wskaże. —6184—2—3

Róg Ujazdowskiej i Pięknej Nr 1.

Pierwsze piętro z balkonem:

7 pokoi, dwa passaże, kuchnia, mieszkanie dla służby. Może być stajnia z wozownią, w pośrodku ogrodu, do wynajęcia od 1 Lipca rocznie. Wiadomość na miejscu, oraz u właściciela Borzewskiego, Długa Nr 26. —6204—2—3

LOKALE:

1. Składające się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, piwnicy, góry osobnej i wspólnej, za rs. 750 rocznie.
2. 3 pokoje, kuchnia, piwnica i góra wspólna, za rs. 325 rocznie.

Wiadomość przy ulicy Hożej pod Nrem 1445e,r, u Właściciela domu. —6035—5—6

TANIO!

z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Wielkiej Nocy **Pokój i kuchenka,** w przyjemnem położeniu. Ogrodowa Nr 36, stróż wskaże. —5960—3—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia

Trzy Pokoje,

z przedpokojem, umeblowane. Wiadomość u właścicielki domu, stróż wskaże. —5975—3—3

W domu pod Nrem 7 przy Zielonym Placu, obok Hotelu Maringe, do wynajęcia od 1 Maja r. b.

Lokal umeblowany,

na 1-m piętrze z balkonem i sprzętami gospodarskiemi, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. —6108—3—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 4, są

Dwa Lokale umeblowane

każdego czasu do najęcia, 1-szy złożony z 2 pokojów, 2-gi złożony z sali, trzech pokojów z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą i innemi wygodami. Wiadomość u stróża. —6060—3—3

SALON

sypialny pokój i przedpokój od frontu, do najęcia od 8 maja do 6 lipca, umeblowane, ulica Marszałkowska 6 dom od Saskiego ogrodu, Nr 69, mieszkania Nr 7, 2 piętro, może być z usługą i ze stołem. —6317—2—3

Od 1-go Czerwca, żądany jest

Pokój z życiem,

dla osoby dobrze wychowanej, przy zamożnej familji. Uprasza się adressy pod literą P. G. złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. —6298—2—2

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia umeblowane

Trzy Pokoje

z przedpokojem, wiadomość u właścicielki domu, stróż wskaże. —6308—2—3

Sklepik Wiktuałów,

do odnajęcia z towarem lub próżny, w ostatnich dniach Maja 1876 r. Wiadomość w sklepiku, ulica Nowolipki Nr 34. —6250—2—2

Żądaną jest **obszerna Stajnia z Komórką** na paszę, **Dwa Pokoiki** z kuchnią i piwnicą, przy główniejszych ulicach, jak np. Marszałkowska, Chmielna, Ś-to Krzyzka i t. p. gdzie na pewną hypotekę ulokowanym by mógł być kapitał, parę tysięcy rubli sr. Adres zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. F. J. Z. —6076—3—3

SKLEP

z dwoma stancjami i kuchnią na rzezrę lub inny proceder, są do najęcia za rs. 200 w domu Nr 11, przy ulicy Żórawiej. Wiadomość u Rządcy. 1—1 —6520—

Pod Nr 9, na Nowej Wsi, są do sprzedania

Psy Pinczery

różnej rasy, wiadomość u właściciela ich Sieczki, każdodziennie można ich widzieć do godziny czwartej po południu, sprzedawane są po cenie bardzo przystępnej, z powodu wyjazdu do Rossji. 1—2—6441—

Zginęły dwa dowody

wydane w roku zeszłym z Lombardu Warszawskiego za numerami 19936 i 16756. Uprasza się o zwrot takowych do tegoż Lombardu. —6498—1—3

W dniu 18 b. m. znaleziono **woreczek skórzany,** w którym znajdowało się, **broszka złota, naparstek srebrny,** oraz pewna kwota pieniędzy, odebrać można za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia, u Schenfelda, hotel Angielski, ulica Wierzbowa. 1—1—6440—

OKULARY

w oprawie złotej, znalezione w czasie obchodu Grobów, poszkodowany za udowodnieniem odebrać może przy ulicy Widok Nr 11, w mieszkaniu Nr 6. —6470—1—1

Dnia 19 b. m. w Alei Ujazdowskiej

zginął Pies liwretka,

żółtego koloru, na szyi miał skórzaną obrożę z miedzianą kłudeczką i znakiem z r. 1875, znalazca zechce takowego odprowadzić na ulicę Instytutową Nr 6, mieszkania Nr 5, za nagrodą. —6396—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (3 nowy.)

Дозволено Цензурою.